Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano — także w poniedziałki — Adres Redakcyi i administracyi Kraków, ul. Stradom 13. Nr telefonu 279, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się. Konto P. K. O. Nr. 141.123. Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor., z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·60 (Mk. 0·80) Nadesłane: 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet 5·— (Mk. 5·—)
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron.

Rok II. Kraków, poniedziałek 8 września 1919. Nr. 193

Dziś o godzinie 11½ przed południem w podwórzu domu przy ul. Krakowskiej L. 13 Zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym; **Protest przeciw rzeziom Żydów na Ukrainie.** Przemawiać będą pos. Grynbaum i Thon.

Gehenna ukraińska.

...I świat dalej milczy! Nie podnosi się burza potężna gniewu i wstrętu, któraby zmiotła z powierzchni ziemi bandę zbójów i morderców, która prawie na całym obszarze Ukrainy morduje z okrucieństwem, jakiego w Europie od czasów Bohdana Chmielnickiego, lub nawet Dżingisa Khana nie widziano. Cywilizacya najwyższa, moralność najdoskonalsza, sprawiedliwość absolutna mają osiąść na łonie wysokim i wzniosłym i dzierżyć berło wszelkiej władzy ludzkiej, — a tymczasem wymordowali podli zbóje około 100.000 Żydów bezbronnych, starców, kobiet i dzieci. Tchórze, których strzał rozprasza niby stado baranów, nasyca swoją ohydną krwiożerczość krwią niewinnych i bezbronnych. I świat milczy! Czytają o piekielnych pogromach w Płoskirowie, Berdyczewie, Jelizawetgradzie i w kilkudziesięciu innych miastach i miasteczkach, z których niejedno prawieże zniknęło z widowni, — czytają o barbarzyństwach i okrucieństwach, że się krew w żyłach ścina, i — wzdychają lekko. To jest wszystko. Na więcej nie stać mocarzy świata, którzy się chełpią swojem wielkiem sercem, swoją szlachetną duszą i swoją niezłomną wolą wytępienia gwałtu i krzywdy z pośród rodu ludzkiego.

Jak długo jeszcze nie ocknie się z letargu sumienie ludzkie?

Fala pogromów przewala po olbrzymim szmacie ziemi, krwią przesiąkniętej, każdy awanturnik, każdy reakcyonista, każdy czarnoseciniec, każdy rozbójnik w lampasach generalskich lub bez nich, wygrzebuje w zdeprawowanej duszy najniższego motłochu najniższe instynkta i rozpala je do przewrotnej wściekłości, a tę zwraca przeciw bezbronnym Żydom. Mordują bolszewicy Żydów i gnębią ich fizycznie i moralnie jako — reakcyonistów. Mordują różne Petlury i Friedrichy i im podobne wyrzutki Żydów i gnębią ich fizycznie i moralnie jako — bolszewików. A świat się nie odzywa. A mocarze i władcy świata milczą. Krew niewinna strumieniami się leje, a znikąd pomocy ani ratunku niema.

Cała zbrodniczość ludzka, która czasu wojny z podziemi się podniosła niby ohydne i zabójcze wyziewy z rozkopanych dołów kloacznych, cała bezprzytomna i przewrotna wściekłość, jaką okrutna wojna rozbudziła w zwolnionych od łańcucha szumowinach społecznych, cała obrzydła bête humaine na Żydów się rzuca, bo tu jest linia najmniejszego oporu, bo tu jest najmniejsza obawa o karę. Zbrodniarz czuje się pewnym, gdy na Żydów uderza. A świat nie zadrżał dotychczas z gniewu i obrzydzenia. A mocarze i władcy świata milczą!

Czy żydostwo całego świata takie jeszcze jest słabe, że jego głos, głos zgrozy i protestu, nie dotrze aż do sumienia ludu, jeżeli już nie do pałaców władców? Niech się rozlegnie potężny i niemilknący głos całego żydostwa przeciw nikczemnym zbirom, którzy naszych braci i siostry mordują i katują. Wołajmy głosem tak silnym, ażeby go słyszały ludy całego świata, że się niewinnych morduje. Nie we wojnie, nie we walce, nie we własnej obronie, ale tylko z niskiej chciwości lub z drapieżnej krwiożerczości wymordowali na Ukrainie sto tysięcy niewinnych Żydów. Niech zadrży świat od naszego wołania. Niech zadrży i stanie w naszej obronie. Resztki ludzkiego sumienia obudźmy — niech ono zaprotestuje przeciw nikczemnikom, którzy piętnem hańby wieczystej okrywają ród ludzki.

Głos płomiennego protestu niechaj się wyrwie z piersi każdego Żyda na całej kuli ziemskiej przeciw ohydzie barbarzyńskiej dziczy ukraińskiej i przeciw wszelkim okrucieństwom, jakie na naszych braciach i siostrach popełniają. Głos potężnego i płomiennego protestu niechaj się wyrwie z piersi każdego Żyda na całej kuli ziemskiej przeciw nienawiści, jaką przeciw nam rozbudzają różne plagi rodu ludzkiego, do któregokolwiek narodu i do którejkolwiek partyi by należały!

Protestujmy, wołajmy, ratujmy!

Chyba jeszcze nie zanikło doszczętnie sumienie ludzkie.

Dr Ozyasz Thon.

Żydostwo amerykańskie wobec rzezi na Ukrainie.

Zurych. (Tel. wł.) Wiadomości o pogromach żydowskich na Ukrainie wywołały wśród żydostwa amerykańskiego olbrzymie wzburzenie. Żydzi amerykańscy, pochodzący z Ukrainy i mający tam swoich krewnych i swe rodziny, zasypują pytaniami o ich los departament stanu. Żydzi amerykańscy przygotowują wielkie m a n i f e s t a c y e z p r o t e s t a m i przeciw pomocy, udzielonej Petlurze przez koalicyę.

Pogromy na Węgrzech.

Komisya angielska prowadzi śledztwo.

»Neue Freie Presse« donosi z Steinamanger (Szombathely): We środę ubiegłego tygodnia po nabożeństwie wieczornem napadli żołnierze na obie synagogi w Steinamanger. Poturbowali obu rabinów i opuszczających synagogi Żydów, którym przyłożyli bagnety do piersi. Nazajutrz udali się obaj rabini do biskupa hr. Mikesa i prosili go o pomoc. Biskup przyrzekł ochronić Żydów, zażądał jednakowoż równocześnie podpisania przez rabinów oświadczenia stwierdzającego, że w okolicy Steinamanger, prócz w Janoshaza i w Czöldemölk panuje zupełny (!) spokój. Pod presyą rabini podpisali to oświadczenie, mimo to wpadły później jeszcze dwa razy patrole do synagogi.

Do Steinamanger przybyła komisya angielska celem spisania protokołu o rozruchach.

Wyjazd Morgenthaua do Poznania.

Warszawa, (Telefonem). W tych dniach uda się amb. Morgenthau wraz z prof. Gothardem do Poznania, a gen. Jadwin — do Gdańska.

Misya Samuela wkrótce przybędzie do Polski.

Warszawa. (Telefonem). W rozmowie z dziennikarzami oświadczył p. Stuart Samuel, iż uda się w tych dniach do Paryża, a stamtąd wraz z kapitanem Wrikhtem do Polski. P. Samuel przypuszcza, że żydowskie święta noworoczne spędzi już w Warszawie.

O prawa narodowe dla Żydów litewskich.

Paryż. (Tel. wł.) Litewska delegacya pokojowa w imieniu swego rządu wręczyła Komitetowi delegacyi żydowskich szczegółową deklaracyę w sprawie cywilnych, politycznych i narodowych praw Żydów na Litwie. Prawa te gwarantowane będą w drodze ustawodawczej. Komitet delegacyi żydowskich z zadowoleniem przyjął wszystkie punkty deklaracyi. Delegacya litewska wraz z Komitetem delegacyi żydowskich wręczy taką samą deklaracyę konferencyi pokojowej.

Wyjazd Nigera i Arnsteina do Ameryki.

Warszawa. (Telefonem) Znany krytyk żydowski Sz. Niger wyjeżdża do Ameryki. Również dramaturg żydowski Marek Arnstein (Andrzej Marek) uda się w tych dniach do Ameryki.

Exposé premiera Paderewskiego w sprawie cieszyńskiej.

Kraków, Radio PAT. z Lyonu. Najwyższa Rada międzysojusznicza zebrała się w piątek rano pod przewodnictwem p. Clemenceau i wysłuchała expose p. Paderewskiego i p. Dmowskiego, którzy wyłuszczyli stanowisko polskie w kwestyi przynależności polskiej obszaru Cieszyńskiego. Odpowiedział p. Benesz czeski minister spraw zagranicznych. Najwyższa Rada nie powzięła w tej sprawie jeszcze żadnej decyzyi.

Sobolewski — ministrem sprawiedliwości.

Warszawa, (Telefonem). Dziś wręczono prezesowi najwyższego sądu apelacyjnego w Warszawie, p. Sobolewskiemu nominacyę na ministra sprawiedliwości.

Jak się dowiaduje, p. Sobolewski jest człowiekiem bezstronnym i silnej ręki.

Posiedzenie konwentu seniorów.

Warszawa. PAT. Pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego w obecności przewodniczącego Rady ministrów Dra Bilińskiego ministra Seydy i wiceministra Skrzyńskiego, obradował dziś konwent seniorów. Konwent przyjął do wiadomości referat wiceministra Skrzyńskiego o położeniu politycznem jakoteż referat w kwestyi urlopów dla studentów odbywających służbę wojskową. Przytem zgodzono się, aby urlopy wydawać seryami. W końcu załatwiono kilka wewnętrznych spraw administracyjnych.

Sprawa Górnego Śląska przed Radą Najwyższą.

Katowice. PAT. Pisma niemieckie donoszą z Bazylei: W najbliższym tygodniu najwyższa rada ententy będzie się zajmowała sprawą Górnego Śląska. Przewodniczący komisyi ententy na Górnym Śląsku został wezwany do Paryża celem złożenia raportu.

Charakterystyczne...

Poznań. PAT. Z Górnego Śląska donoszą. Niemcy w powiecie Kwidzyńskim agitują w bardzo sprężysty sposób. Urządzane są po wsiach co środę i sobotę wiece. Przy tej sposobności zohydza się Polskę i polskie rządy głosząc, ż e w P o l s c e b ę d ą p a n o w a l i Ż y d z i i k l e r y k a l i...

(A u naszych domorosłych antysemitów niemiecka agitacya antypolska również jest dziełem Żydów. Komu więc mamy wierzyć? — **P. R.**)

Przed nowym przewrotem w Niemczech.

Praga, PAT. Czeskie biuro pras. donosi z Berlina, że spartakowcy w Duesseldorfie przygotowują się do nowego przewrotu. Spartakowcy obecnie w Niemczech wzmocnieni zostali nowemi zasiłkami z Rosyi, skąd otrzymali 250 milionów na agitacyę bolszewicką. Nie ulega wątpliwości, opiewa dalej doniesienie, że w październiku przyjdzie do przewrotu bolszewickiego w całych Niemczech.

Niemcy dopuszczeni do konferencyi robotniczej w Waszyngtonie.

Paryż. (Ag. Havasa). Jouhaux donósł komitetowi wykonawczemu ogólnego związku robotniczego, że na skutek kroków poczynionych u Clemenceau, tenże uzyskał od Rady najwyższej, ażeby także Niemcy i ich sprzymierzeńcy otrzymali zaproszenia na konferencyę robotniczą w Waszyngtonie.

— **Gen. Dupont** przybył we środę do Katowic, a w czwartek bawił w Sosnowcu. Dziś oczekują w Katowicach przedstawicieli rządu polskiego w Warszawie.

Dziś w niedzielę o godz. 8 wiecz. w wielkiej sali kahału ul. Krakowska 42

Odczyt

pos. adw. Grynbauma na temat:

„Myśl narodowo-żydowska w chwili obecnej".

Bilety w cenie 3 5, 7 K można nabyć w lokalu org. syon. Stradom 15 od g. I p. od 9—1 i od 4—6 oraz przed odczytem przy kasie.

Przegląd polityczny.

Kto winien wojny światowej?

Rada międzynarodowego Biura Pokojowego w Bernie szwajcarskiem, obradowała w dniach 31 sierpnia i 1 września nad odpowiedzialnością za wybuch wojny. Podniesiono, iż pokojowy kongres niemiecki (13—15 czerwca b. r.) przyznał winę i od powiedzialność Niemiec i Austryi za wojnę. Rada zajmowała się następnie przyczyną wojny. Większością głosów ustalono następujące ogólne przyczyny: Zwyczaj układów tajnych, polityka sojuszów, system równowagi mocarstw, niedoskonałość prawa międzynarodowego, nadmierne zbrojenia, militaryzm, imperyalizm, autokratyzm rządowy w niektórych krajach, ucisk mniejszości narodowych, zacięta rywalizacya gospodarcza, wpływ przemysłu zbrojowniczego, szowinizm pewnej części prasy i powszechny upadek moralności. Z tych przyczyn wszystkie narody, a szczególnie wielkie, ponoszą znaczną winę. Ale Niemcy, Austro Węgry, Rosya i Turcya ściągnęły na siebie przeważający ciężar odpowiedzialności za wybuch wojny przez ucisk mniejszości narodowych, a Niemcy, Austro-Węgry i Rosya także przez to iż czynnikom wojskowym przyznały prawie nieograniczoną władzę polityczną. Ogólne przyczyny nie wywołałyby wojny, gdyby nie specyalne czyny, dokonane z premedytacyą, które sprowadziły katastrofę. Austro Węgry wystosowały do Serbii ultimatum z przeświadczeniem i w nadziei, że go Serbia nie przyjmie, a ponadto odrzuciły polubowne załatwienie sprawy. Niemcy zaś poparły bez zastrzeżeń w dniach krytycznych politykę wiedeńskiego gabinetu i wypowiedziały wojnę Rosyi i Francyi. Cała zatem odpowiedzialność za wojnę spada na Austro Węgry i na Niemcy.

*

Wiedeński »Morgen« ogłasza senzacyjne rewelacye o obradach Rady ministrów we Wiedniu w dniu 7 lipca 1914 r. Wszyscy ministrowie występowali wówczas za wypowiedzeniem wojny Serbii, jedyny hr. Tisza był przeciw wojnie z Serbią, gdyż sądził, że odpowiednia akcya dyplomatyczna już upokorzy Serbię.

Charakterystyczne są rewelacye pisma wiedeńskiego o zachowaniu się Bilińskiego, wspólnego wówczas ministra skarbu (temsamem namiestnika Bośni i Hercogowiny) na tej tak brzemiennej w skutki Radzie ministrów B. minister Biliński miał się otóż także oświadczyć za wojną z Serbią, powołując się na swoją rozmowę z posłem niemieckim Tschyrskim w r. 1912, który zapewnił go, że na wypadek zawikłania Niemcy staną po stronie Austryi.

Komisya reparacyjna dla niem. Austryi.

Wiedeń, (Tel. wł.) Jak wiadomo ustanowiła koalicya w traktacie pokojowym z niem. Austryą t. zw. komisyę reparacyjne z siedzibą we Wiedniu, która dopiero powzmie decyzye przy wykonaniu pojedyńczych punktów traktatu, w szczególności finansowo-gospodarczych. Od uchwał tejże komisyi reparacyjnej zależy właściwie przyszły rozwój gospodarczy niem. Austryi »N. Fr. Presse« dowiaduje się ze się źródła dyplomatycznego, że przewodniczącym komisyi reparacyjnej ma zostać generalny konsul Francis Oppenheimer, obecnie ekspert finansowy przy misyi brytyjskiej we Wiedniu

Wyjazd uchodźców galicyjskich z Ostrawy.

M. Ostrawa. PAT. Urzędowo ogłoszono, że wczoraj wieczorem wyjechało osobnym pociągiem 25 rodzin galicyjskich uchodźców do Galicyi. Poprzednio już kilkadziesiąt rodzin wyjechało do Galicyi. Drugi pociąg z uchodźcami odjedzie w niedzielę rano.

Austryackie Zgromadzenie narodowe uchwaliło ratyfikacyę traktatu pokojowego.

Dyskusya nad traktatem pokojowym w austryackiem Zgromadzeniu narodowem.

Wiedeń. PAT. Dzisiejsze dzienniki popołudniowe podają sprawozdanie z posiedzenia narodowego zgromadzenia, które rozpoczęło obrady nad traktatem pokojowym dziś o godz. 1 w południe. Posiedzenie zagaił prezydent Seitz, poczem udzielił głosu kanclerzowi Rennerowi, który m. i. powiedział: Prawa samostanowienia nie zastosowano do nas. Na północy narzucono nam granicę historyczną, na południu wojskową. Niema Niemca, któryby takiego rozwiązania nie uznał za gwałt. Pozostaje nam tylko nadzieja w Związku narodów, że uzna krzywdę z St. Germain.

Sprawozdawca komisyi głównej pos. Hauser po krótkiem przemówieniu przedłożył Zgromadzeniu narodowemu

rezolucyę komisyi,

opiewającą jak następuje:

»Zgromadzenie narodowe republiki niemiecko-austryackiej podnosi wobec całego świata protest przeciw temu, że traktat pokojowy pod pretekstem ochrony niezawisłości niemieckiej Austryi odmawia narodowi Austryi prawa samostanowienia i spełnienia życzenia połączenia niemieckiej Austryi z niemiecką macierzą. Naród wyraża nadzieję, że gdy pokój przezwycięży ducha narodowej zawiści, która wywołaną została przez wojnę, wówczas Związek narodów nie odmówi narodowi niemieckiemu prawa do jedności i wolności, tak jak to przyznał innym narodom. Boleśnie rozczarowane, protestuje Zgromadzenie narodowe przeciw odcięciu trzech i pół milionów Niemców sudeckich od Niemców alpejskich, z którymi byli połączeni. Zgromadzenie narodowe zgłasza protest przeciw odłączeniu niemieckiego Tyrolu.

Rezolucya kończy się następującą:

»Zgromadzenie narodowe widzi w Związku narodów tę instytucyę, która będzie powołaną do przywrócenia naszej republice jej praw i do zabezpieczenia ich, i poleca kanclerzowi, by podpisał traktat pokojowy.

Po referacie Hausera nastąpiła dyskusya.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro koresp. donosi. Niemiecko-austryackie zgromadzenie narodowe uchwaliło po dłuższej debacie wniosek komisyi głównej, ażeby zakładając protest przeciw naruszeniu prawa samostanowienia Austryi niemieckiej przez traktat pokojowy, upoważnić kanclerza państwa do podpisania traktatu pokojowego. Protest uchwalilo zgromadzenie jednogłośnie. Wniosek na upoważnienie kanclerza państwa do podpisania traktatu uchwalono 97 głosami przeciw 23.

Przed rozstrzygającą walką z bolszewikami.

Praga. PAT. Czeskie biuro pras. donosi z Hagi, że Anglia czyni przygotowania do rozstrzygającej walki przeciw Rosyi. Codziennie odchodzą do Rosyi po trzy tysiące ochotników. Rząd angielski zamierza zwiększyć liczbę ochotników do 6000 dziennie.

Interwencya Japonii w Rosyi.

Wiedeń. PAT. Wedle doniesienia z Berlina »Times« podają z Tokio, że Japonia zarządziła powołanie czterech roczników do dnia 16 września. Wkroczenie na Syberyę ma bezpośrednio nastąpić.

Japonia gotowa do ustępstw.

Wiedeń. PAT. »Tel. Comp.« donosi z Hagi: Wedle doniesienia z N. Yorku japoński minister spraw zagranicznych oświadczył, że Japonia jest gotowa cofnąć się możliwie najrychlej z Szantungu. Minister jest zdania, że na tym punkcie przyjdzie do porozumienia z Chinami w ciągu kilku tygodni ku zadowoleniu obu stron.

Agitacyjne przemówienia Wilsona.

Amsterdam. (B. K.) Jak donosi biuro pras. Radio z Anapolis, powiedział Wilson w swojej pierwszej mowie w Columbus (Stan Ohio) m. i.: Traktat pokojowy z Niemcami wymierza im karę, nie myśli jednakowoż o zmiażdżeniu całego narodu. Jest przewidzianem, ażeby Niemcy nie płacili więcej odszkodowania, aniżeli są w stanie. Liga narodów jest spełnieniem obietnicy, która skłoniła stany Zjednoczone do brania udziału w tej wojnie. Traktat pokojowy daje małym narodom prawo do własnego życia. Włochy potrzebują Rjeki ze względów strategicznych, aczkolwiek znajdują się tam tylko znikome osady włoskie. W ramach Ligi narodów nie potrzebują Włochy tego punktu oparcia. Wilson sądzi, że można mówić o względnym sukcesie, względnym dlatego, że granice narodowe nie mogły być wszędzie wyznaczone z dokładną ścisłością

Wiedeń, PAT. Tel. Comp. donosi z N. Yorku Prezydent Wilson wygłosił mowę w Indyanopolis, w której powiedział między innemi: Nikt nie sądzi, aby związek narodów był w stanie uniemożliwić na przyszłość wojnę. Należy się jednak spodziewać, że uda się związkowi narodów utrudnić wybuchy wojen. Istotna waga związku narodów polega na tem, że dopiero w dziewięć miesięcy od wybuchu danego konfliktu można rozpocząć wojnę. Gdyby to postanowienie istniało w r. 1914. Niemcy nigdyby nie rozpoczęły wojny. Naturalnie każdy kraj musi tutaj zrzec się części swoich praw suwerennych, nie jest to jednak nieszczęście, ponieważ będzie to połączone z pożytkiem ogółu.

Dalej zawiadomił Wilson że w kwestyi Szantungu Japonia złożyła oświadczenie, iż zwróci ten półwysep Chinom.

Nowa nota koalicyi do rządu rumuńskiego.

Paryż. PAT. Ag. Havasa donosi pod datą 5 bm.: Najwyższa rada wystosowała do rządu rumuńskiego nową notę. Nadkomisarz ang. Persing office Clarc udaje się z polecenia najwyższej rady do Bukaresztu, aby rządowi rumuńskiemu przedstawić stanowisko ententy. Okoliczność, że Rumunia nie otrzymała 75-ciu depesz iskrowych zdaje się potwierdzać. »Petit Parisien« podaje jednak, że dwie najważniejsze depesze iskrowe tj. dwie ostatnie noty do Rumunii, były rządowi rumuńskiemu wręczone przez Cambona. Nowa nota ma być układana przez Balfoura, jest ona utrzymana w tonie uprzejmym ale stanowczym. »Echo de Paris« informuje, jakoby Clarc miał pełnomocnictwa tylko co do roli Rumunii na Węgrzech.

— Rząd estoński odrzucił propozycyę Lenina w sprawie rokowań pokojowych z sowiecką Rosyą.

Konflikt francusko-angielski o Syryę i Palestynę.

Wiedeń. (Tel. wł.) Tel. Comp. donosi z Paryża: W kołach delegacyi włoskiej utrzymuje się uporczywie pogłoska, że między Paryżem a Londynem przyszło do poważnego konfliktu w sprawie Syryi. Lansing uznał za stosowne zaofiarować obu stronom swoje pośrednictwo.

W związku z tem stoi zapewne zapowiedziany przyjazd Lloyda Georgea do Paryża, celem odbycia szeregu konferencyi z p. Clemenceau w sprawach dotyczących Anglii i Francyi. (Przez ogłoszone przez nas wczoraj oświadczenie rządu angielskiego o fait accompli w Palestynie oraz z powodu przyjazdu komisyi amerykańskiej z Palestyny, zatarg Francyi i Anglii o Syryę doszedł do punktu kulminacyjnego. Patrz też poniżej wiadomość z Zurychu o odroczeniu konferencyi komisyi mandatowej. P. Red.).

Odroczenie konferencyi komisyi mandatowej.

Zurych. (Tel. wł.) Konferencya międzynarodowej komisyi mandatowej została odroczoną, ponieważ delegacya francuska nie przybyła. Przypuszczają, że przyczyną tego jest niezadowolenie Francyi z powodu obecnego stanu sprawy syryjskiej.

(Jak wiadomo w zakres działalności i kompetencyi komisyi mandatowej wchodzi także sprawa ustanowienia mandataryusza dla Palestyny. — P. R.).

Ostateczny termin plebiscytów.

Bazylea. PAT. Najwyższa rada postanowiła poczynić zarządzenia, aby plebiscyt we wszystkich krajach i okręgach mógł być ukończony do dn. 31 stycznia 1920.

Demonstracye antyrządowe w Pradze.

Wiedeń. PAT. »Telegr. Comp.« donosi z Pragi pod datą 5 bm. Wczoraj na placu Wacława przyszło do demonstracyi na tle żywnościowem. Zebrał się tłum około 20.000 osób przeważnie kobiet i legionistów Mówcy uskarżali się, że drożyznę wywołują Żydzi i Niemcy. Mowcy legionowi występowali przeciw oficerom austryackim służącym w armii czeskiej. Demonstracya przybrała zwolna charakter polityczny. Tłum zebrany ruszył ku Hradczynowi i zaczął się domagać natychmiastowego posłuchania u prezydenta Masaryka. Prezydent Masaryk przyjął deputacyę zebrania i oświadczył jej, że rozumie rozgoryczenie, ale rozgoryczenie to nie program. Masaryk nie poto przybył do Pragi, by się bawić w prezydenta i nie będzie przyjmował rozkazów od ulicy. Dzienniki bardzo ostro potępiają demonstracye.

Wiedeń. PAT. »Morgenzeitung« donosi: Prawo Lidu podaje, że demonstracye w Pradze spowodowali ks. Lobkowitz, hr. Nostiz i inni arystokraci czescy. Dali oni pieniądze na pisma ulotne, które wydrukowano w drukarni klerykalnej, a które to odezwy wzywały do demonstracyi. Komunikat policyi potwierdza powyższe szczegóły, jako udowodnione.

Według tychże informacyi demonstracye, które początkowo miały charakter demonstracyi drożyźnianych, potem nabrały cech politycznych i kierowały się przeciw prezydentowi Masarykowi i przeciw rządowi.

Krótkie wiadomości.

— Przywódcy socyalnej demokracyi węgierskiej odrzucili propozycyi Friedrichowi w sprawie wstąpienia do jego gabinetu.

— Rada Najwyższa ukończyła prace nad traktatem pokojowym z Bułgaryą. Uregulowanie kwestyi trackiej odłożono na czas późniejszy.

— W Pradze odbył się wiec, na którym przemawiała także Breszkowska. Przyjęto rezolucyę zwracającą się przeciw bolszewizmowi w Rosyi.

Wynik wyborów do Rad miejskich w Kongresówce.

Jak wiadomo, odbywają się obecnie w szeregu miast b. Królestwa wybory do tamtejszych Rad miejskich. O wyniku tych wyborów otrzymujemy następujące informacye.

W Skierniewicach: Zjednoczony Komitet stronnictw żydowskich uzyskał 7 mandatów (z tych: syoniści — 3, ortodoksi — 2, mizrachiści — 1, folkiści — 1). Bund przeprowadził 2 kandydatów.

W Rypinie wybrano 9 radnych żydowskich: 4 syonistów, 2 poale-syonistów, 2 ortodoksów i 1 bundystę.

W Wysokim Mazowiecku »Zjednoczony Komitet Żydowski« przeprowadził 6 kandydatów: 3 syonistów, 2 mizrachistów i 1 ortodoksę. Poale syoniści uzyskali 2 mandaty.

Piaseczno: Bezpartyjni — 4, Żydzi kupcy — 5, Żydzi robotnicy — 4.

Błonie: Żydzi przeprowadzili 6 kandydatów.

Mińsk Mazowiecki: Żydzi przeprowadzili 7 kandydatów.

Szydłowiec: Żydowski Zjednoczony Komitet wyborczy — 12 (4 syonistów. 3 mizrachistów, 3 ortodoksów i 2 bezpartyjnych Żydów narodowych), Bund — 3 i Poale-syon — 1. (Burmistrz tamtejszy, imieniem polskiego Komitetu wyborczego, straszył Żydów pogromami, o ile zostanie wybraną większość żydowska).

Opatów 17 Żydów (z tych — 5 syonistów).

Wyszków: Zjednoczony Komitet Żydowski — 7 (z tych 4 syonistów, 2 ortodoksów i 1 mizrachista), Żydowska lista robotnicza — 5.

Wieluń — 8 Żydów (z tych — 4 syonistów, 3 ortodoksów i 1 bezpartyjny).

Ciechanów: Zjednoczony Komitet żydowski — 8, bundyści — 2 i Poale-Syon — 1.

Kutno: Zjednoczony Komitet żydowski — 4 (z tych — 3 syonistów i 1 niezależny ortodoksa), folkiści — 3, bundyści — 3, poale syoniści — 1

Błonie: Zjednoczony Komitet żydowski — 6 (z tych — 4 syonistów i 2 ortodoksów).

Garwolin: Lista rzemieślników (Poale-Syon i Ceire-Syon) — 7, ortodoksi — 2.

Tomaszów lubelski: Zjednoczony Komitet żydowski — 11, Bund — 3.

Wybory miejskie na Litwie a Żydzi.

Dziś odbędą się w Wilnie wybory do tamtejszej Rady miejskiej. Jak donosi »Naprzód«, zgłoszono 9 list, z tych 4 żydowskie. Jak wiadomo utworzono sztucznie wielkie Wilno, by w ten sposób ułatwić stworzenie większości chrześcijańskiej w Radzie miejskiej. Jak się jednak okazuje, sztuczne powiększenie wileńskiego okręgu wyborczego wyszło wprawdzie na niekorzyść Żydów, nie mogło jednak zamienić ich w mniejszość. Posługiwano się tedy całym szeregiem szykan i ograniczeń wobec weborców — Żydów.

Oto co donosi wileński korespondent warszawskiego »Dziennika Nowego«. »Polscy szowiniści działają zupełnie jawnie na szkodę sprawiedliwości i prawdy. Oto garść faktów, ilustrujących w słabym zaledwie stopniu nadużycia dokonywane przez endeków,

Przy sporządzaniu list wybor. większej części Żydów nie zapisywano wcale. Następnie nie wciągano zapisanych na listy, które zostałe ogłoszone. Całe ulice, całe domy zamieszkałe przez Żydów, pomijano. W niektórych domach zapisywane jako jedynych mieszkańców stróża lub bonę. Byli to jedynie chrześcianie.

Na reklamacye dano zaledwie Żydom trzy dni czasu. Wskutek protestu otrzymali 10 dni czasu na reklamacye, ale i tego było za mało.

Zwożono z »nowego Wilna« z odległości dwudziestu i więcej wiorst, wory paszportów, z których zapisywano nazwiska, nie sprawdzając, czy właściciele nazwisk należą do Wilna lub nie.

Aby mieć swobodę ruchów usunięto prawie zupełnie kontrolę żydowską. Na 33 biur wyborczych tylko w 14-tu było po dwóch kontrolerów Żydów; w pozostałych tylko po jednym. We wielu biurach protokoły zostawały przez parę dni nie podpisane w rękach sekretarza, który mógł robić z niemi, co mu się podobało.

Z list wyborczych zniknęło wiele nazwisk, których właściciele sami się do biur zgłaszali. Z tego powodu trzeba było wiele nazwisk wykreślić z list kandydatów.

Zapisywano na listy wyborcze chrześcijan, którzy nie mają ukończonych lat dwudziestu.

W ten sposób udało się stworzyć tak olbrzymią większość chrześcijan. Większość ta w rzeczywistości nie istnieje nawet w sztucznie utworzonem wielkiem Wilnie.

Żydowska organizacya pracowała dzielnie. Dzięki niezmordowanym staraniom komitetu udało się umieścić na listach wyborczych 22,000 Żydów z 25,000, którzy byli uprawnieni do wybierania. W ten sposób Żydzi stanowią nieco mniej niż jedną trzecią część chrześciańskiej ludności.

Ciekawe, czy socyalistyczny »Naprzód« wobec powyższych informacyi nadal podtrzymuje swoje twierdzenie, iż »Wilno przystępuje obecnie do pierwszych w dziejach miasta wyborów, opartych na najbardziej demokratycznych podstawach«?

Jak donosi Kresowe biuro prasowe, znanym już jest wynik wyborów w niektórych miastach litewskich. Otóż w Trokach wybrano 7 Polaków 4 Żydów i 1 Karaima. W Lidzie Żydzi uzyskali większość 17 radnych wobec 7 wybranych Polaków. To też kresowe biuro prasowe dodaje: „Podobno jednak wybory zostały przeprowadzone w sposób wysoce nieścisły i mają być przez władze polskie unieważnione. Należy także podkreślić, że głosy polskie rozbiły się między dwie zwalczające się listy.«

Jeśli tak będą »przeprowadzane« wybory na Litwie, to nie ulega wątpliwości, iż uda się ostatecznie uzyskać większość chrześcijańską w tamtejszych Radach miejskich.

Co się dzieje w państwie bolszewików?

(Dokończenie.)

Jak już w poprzednim artykule zaznaczono, zmieniła większość niebolszewickich stronnictw socyalistycznych swoją dotychczas negatywną wobec sowietów taktykę.

Bolszewicy nie starają się atoli bynajmniej o względy tych stronnictw, przeciwnie szykanują je na każdym kroku. Otwarcie wrogo zachowują się względem bolszewików nadal eserowcy z prawicy, silni stosunkowo w Petersburgu i wśród kolejarzy. Ogółem zachowuje się jednak robotnik rosyjski w swojej przeważającej masie zupełnie obojętnie wobec polityki, troszcząc się jedynie o chleb codzienny.

Wspomniane stronnictwa socyalistyczne (internacyonaliści, lewica mienszewików, lewica eserów, Bund, Poale-Syon) prowadzą również zaciętą walkę przeciw działalności »czrezwyczajek« (trybunały bolszewickie dla walki z kontrrewolucyą), i tu zaznaczyć należy zajmujący szczegół, że »czrezwyczajki« są przeważnie obsadzone przez Polaków i Łotyszów.

Jest świadomem i haniebnem kłamstwem to, co rozsiewają antysemici w krajach koalicyi i w Polsce, że mianowicie w »czrezwyczajkach« prym wodzą Żydzi. W rzeczywistości zajmują w nich Żydzi najmniejszą rolę. Na czele centrali »czrezwyczajek« (»Wszechrosyjska nadzwyczajna komisya dla walki z kontrrewolucyą«) stoi znany Dzierżyński, będący równocześnie komisarzem dla spraw wewnętrznych, — a na Białorusi i Litwie, gdzie »czrezwyczajki« pracują szczególnie intenzywnie stoją na ich czele po największej części Polacy. W Mińsku np. stał na czele »czrezwyczajki« Polak Taraszkiewicz a jego głównym pomocnikiem był Polak Niedbalski. »Czrezwyczajka« w Mińsku pracowała w ostatnich tygodniach tak krwawo, że tamtejsza organizacya Bundu zwołała z tego powodu protestujący wiec publiczny, co też osłabiło nieco w tem mieście czerwony terror.

*

Jak cofnięto zakaz przeciw językowi hebrajskiemu w Rosyi?

Osoba przybyła z Rosyi podaje żydowskim pismom warszawskim następujące szczegóły o cofnięciu zakazu przeciw językowi hebrajskiemu w bolszewickiej Rosyi:

Jednocześnie z dekretem o rozwiązaniu demokratycznych kahałów żydowskich miał zostać opublikowany zakaz używania języka hebrajskiego. Wiadomość ta szybko rozeszła się po całej Moskwie i wywarła głębokie wrażenie. Nie zważając na przygnębioną sytuacyę polityczną, zwołał związek »Tarbut« wielki wiec protestujący i zawiadomił o tem afiszami, rozlepionymi po ścianach domów, pomimo, iż jest to surowo wzbronione. Na wiec przyszli incognito najwybitniejsi przywódcy bolszewiccy, by osobiście wysłuchać żądań i poznać stanowisko Żydów w tej sprawie. Świetne przemówienie o języku hebrajskim wygłosił rabin Maze.

Nazajutrz przybył do rabina Mazego książę Dołgorukow, członek znanej książęcej rodziny rosyjskiej, będący obecnie jednym z głównych przywódców bolszewickich, i zawiadomił go, iż przemówienie jego wywarło silne wrażenie i że komisarz ludowy Lunaczarski chce z nim pomówić, by się szczegółowo poinformować w sprawie języka hebrajskiego. Po dłuższej rozmowie z rab. Maze kom. Lunaczarski zniósł zakaz języka hebrajskiego, i dekret się nie ukazał.

Taki sam zakaz groził organizacyi syońskiej, którą komuniści żydowscy ciągle denuncyowali przed władzami bolszewickiemi. Doszło do tego, że już przygotowany był dekret zakazujący wszelkiej działalności syonistycznej w obrębie całego państwa bolszewickiego. Dopiero po długich usiłowaniach udało się wpłynąć na centralny komitet wykonawczy bolszewików, by wstrzymał wprowadzenie tego dekretu w życie.

* * *

Nienawiść do Żydów i Polaków w Rosyi.

Z tego samego źródła dowiadujemy się, że antysemityzm z Wielkiej Rosyi coraz bardziej wzrasta. Przyczynia się do tego antysemicka propaganda monarchistów, chcących przy jej pomocy dojść do władzy. Nędza i głód dopomagają im w tej pracy antyżydowskiej. Wprost żywiołową staje się również nienawiść do Łotyszów oraz Polaków, którzy zajmują prawie wszystkie kierujące stanowiska w t. zw. »czrezwyczajkach«. W polskich sferach moskiewskich istnieje przekonanie, że po obaleniu bolszewików wybuchnie straszna rzeź Polaków i Żydów.

Na marginesie.

Nowy skandal w Warszawie.

W Warszawie stała się onegdaj rzecz niesłychana.

Oto pewna pisarka ministeryalna w roztargnieniu pomyliła się w adresie do nowomianowanego ministra Pepłowskiego. Poczęła kreślić i mazać, poprawiać i na nowo kreślić — dość, że adres był niewyraźny.

Woźny ministeryalny, niewtajemniczony w stosunki zakulisowe i nie wiedzący wobec tego o ekspektandach jednego z braci Pepłowskich, odniósł list, kierując się zapodaną ulicą, do znanego syonisty A. Podliszewskiego. Początkowe P i końcowe ski zgadzało się wszak dokładnie. Zresztą na drzwiach mieszkania p. Podliszewskiego niema wzmianki o jego przekonaniach politycznych.

Nazajutrz Niemojewski popełnił samobójstwo, Nowaczyński zwaryował, a „Gazeta Poranna" (2 grosze) zwinęła przedsiębiorstwo.

Droga do porozumienia polsko-żydowskiego stanęła otworem.

PEPIN.

KRONIKA.

Kraków, 7 września

Chleb na tydzień następny wydadzą piekarnie rejonowe z powodu 2 dni świątecznych od środy 10 bm. po 1 kg na osobę w cenie 2 K 40 h za 1 kg.

Przydział cukru. Magistrat zawiadamia, że sprzedaż cukru żółtego w sklepach rejonowych za bieżący okres kończy się we wtorek 9 bm. osoby zatem, które za ten czas dotąd cukru nie pobrały winny zgłosić się po cukier do powyższego terminu. Równocześnie wzywa się sklepy rejonowe i konsumy, aby zrealizowane kupony cukrowe za II połowę czerwca br. złożyły we właściwych biurach okręg. do czwartku 11 bm. Sprzedaż cukru za następny okres rozpocznie się z końcem przyszłego tygodnia.

Ziemniaki potaniały. Magistrat zawiadamia nas, że od 9 bm. zniżył cenę ziemniaków sprzedawanych w kramach miejskich do 90 h za 1 kg. Wagonowo sprzedaje magistrat ziemniaki po 75 h przy odbiorze od 50 kg i wyżej po 80 h

Rozdział zapomóg. Kwota ćwierć miliona Koron oddana do dyspozycyi prezydenta m. rozdzielona będzie w sposób następujący: 1) Zgłaszać się mają osobiście osoby z asygnatami b. urzędu gospodarczego oraz z legitymacyą chlebową jako dowodem tożsamości. 2) Zgłaszać się mają tylko osoby najuboższe. Osoby o stałych poborach (urzędnicy, nauczyciele, woźni itp.) są wyłączeni; 3) Wypłacać się będzie w biurze dobroczynnem (Poselska 10) od wtorku codzień od 4—7 w porządku alfabetycznym.

Krwią ociekające afisze „Hasła Polskiego" gromadziły wczoraj znowu na rogach ulic tłumy ludzi, podburzając je przeciwko ludności żydowskiej. Kiedyż wreszcie Prokuratorya Państwa położy tamę bezczelnej i nieodpowiedzialnej prowokacyi?

Zbiórka publiczna na rzecz ofiar rzezi Żydów na Ukrainie, odbędzie się we wtorek 9 b. m. za zezwoleniem magistratu. Panie, chcące wziąć udział w zbiórce, zechcą się zgłosić w poniedziałek o g. 6 wiecz. w lokalu Stradom 15 celem otrzymania puszek i legitymacyi. Co do objęcia stolików można się ewentualnie wcześnie porozumieć z adw. drem I. Krenglem ul. Grodzka 32 nr. telefonu 3055.

Sprawa rozwiązania straży obyw. Na onegdajszem posiedzeniu komitetu walki z lichwą wyłoniła się między innemi także kwestya dalszego istnienia straży obyw., która poza swą funkcyą utrzymania porządku w mieście funguje również jako organ wykonawczy komitetu dla zwalczania lichwy. Instytucya ta jest niewygodną zarządowi miasta, to też w łonie magistratu i Rady m. najsilniej wzbiera opozycya przeciw jej utrzymaniu. Z tego powodu zainicyowano rozwiązanie straży obyw. przez wysunięcie rezygnacyi p. dra Schneidra ze stanowiska prezesa straży, oraz namawiano obecną naczelną komendę do gremialnego ustąpienia, by z jednej strony mieć podstawę do rozwiązania straży, z drugiej zaś strony, by winę jej rozwiązania zrzucić ze siebie. Gdy jednak to nie pomogło, uniemożliwia reprezentacya miasta jej istnienie w ten sposób, że odbiera bez wiedzy nacz. kom. karabiny i przygotowuje wielką debatę w Radzie m. rozwiązanie tej instytucyi. Mimo tych wszystkich zabiegów nie uda się jednak kierownictwu m. usunąć z widowni czynnik obywatelski, cieszący się zaufaniem ludności.

Sprawa powrotu jeńców ze wschodniej Rosyi. W Krakowie zawiązał się obyw. komitet celem podjęcia akcyi równorzędnie z rządem polskim dla powrotu jeńców na razie ze wsch. Syberyi, z okolic nadmorskich. Jak już donieśliśmy, wyjeżdża w tym miesiącu misya rządu do Władywostoku, która zwiedzi miejscowości na Syberyi, gdzie przebywa większa ilość jeńców, zawiezie im korespondencyę od krewnych i fundusze rządowe na zapomogi i zaopatrzenie ich w odzież i środki żywności. Korespondencyę do jeńców, przez misyę rządową zabrać się mającą, przesyłać należy wprost do państw. urzędu dla spraw powrotu jeńców w Warszawie, Królewska 23. Pieniędzy przez misyę przesyłać nie można, lecz przekazywać je trzeba jeńcom w pobliżu Władywostoku przebywającym przez bank jakiś w Paryżu lub w Londynie na bank we Władywostoku, najlepiej w dolarach.

W prowincyonalnych miastach winny zawiązywać się komitety obyw., pozostające w styczności z komitetem w Krakowie wzgl. we Lwowie, których działalność ma oprzeć się na zbieraniu za pośrednictwem krewnych w kraju, dat co do imienia i nazwiska, rangi, stosunków rodzinnych jeńca i przypuszczalnej daty dostania się do niewoli, oraz jego obecnego miejsca pobytu, wreszcie, czy rodzina byłaby w możności na własny koszt (kilkudziesięciu tysięcy K) jeńca do kraju sprowadzić jako pojedynczego podróżnego. Daty te należy przesłać gł. komitetom w Krakowie wzgl. Lwowie. Komitet krakowski na którego czele stanął rektor dr Krzymuski, urzęduje tymczasowo przy pl. W.W. Świętych 1.

Wielkiego włamania do fabryki pasów transmisyjnych Wurma przy ul. Krowoderskiej 39 dokonali ubiegłej nocy niewyśledzeni dotąd bandyci i dostawszy się do fabryki, przez okno, z którego wyłamali kraty, skradli nowe pasy transmisyjne, wartości około 100 tys. K.

„Litościwy" złodziej. Dwaj wspólnicy, Stan. Zieliński i Jan Nawrot wyciągnęli p. Alfredowi Pacale w tramwaju portfel z 3000 K. dokumentami i ważnymi planami. Policya przytrzymała ich jednak przed aresztowaniem zdołali oni podać portfel wspólnikowi, który zbiegł. Badając zawartość portfelu, musiał wspólnik rzezimieszków odczuć litość dla p. Pacały, dla którego plany w portfelu stanowią wysoką wartość, gdyż odesłał ogołocony z pieniędzy portfel przez ekspresa na policyę.

Włamanie do tow. rolniczego w Wadowicach. Policyi tutejszej doniesiono, że ubiegłej nocy niewyśledzeni bandyci dokonali włamania do tow. rolniczego w Wadowicach, gdzie skradli 29.550 K gotówką, oraz papiery wartościowe akcyjnego banku związkowego.

Spółka złodziejska. Dnia 3 bm. skradziono z mieszkania M. Mantla przy ul. św. Sebastyana 10 bieliznę, garderobę i biżuteryę wartości 79 tys. K. Policyi udało się wczoraj wykryć sprawczynię kradzieży w osobie 35 letniej Stefanii Świątkowskiej, obsługaczki Mantlów, która pozbywała je u paserów za pośrednictwem Anny Jedynak, stróżki domu przy ul. Grodzkiej 40. Obie kobiety aresztowano. Również została przytrzymana 23-letnia Marya Kretzel, która namawiała Świątkowską do kradzieży. Prawie wszystkie skradzione rzeczy odebrano.

„Miłe" służące są plagą naszych gospodyń. Wczoraj znowu przytrzymano dwie służące, które chlebodawczyniom swym skradły po kilkudniowej służbie bieliznę i garderobę większej wartości. Są niemi 20 l. Marya Cudzik i 27 l. Marya Musiał. Ta ostatnia pragnęła widocznie założyć sobie gniazdo rodzinne, gdyż skradła również pościel, którą obecnie tak trudno sprawić.

KOMUNIKATY.

Wydz. stow. młod.-rob. „Młodość" urządza dziś o g. 7 wiecz. w stow. „Młodość" Wolnica 2 wiec ku uczczeniu międzynarodowego święta młodzieży robotniczej. Referenci Gerber ze Lwowa i Burstin.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela pop. Ich czworo. — wiecz. W małym domku.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Niedziela pop. Czartowska ława, — wiecz. Chrześniak wojenny.

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH."

Dziś i codziennie: „Tam gdzie skowronek śpiewa" operetka Fr. Lehara w 3 aktach.

Zarząd świątyni postępowej w Krakowie przy ul. Podbrzezie 1 zawiadamia, że sprzedaż biletów wstępu do świątyni rozpocznie się dnia 10 września br i będzie się odbywać codziennie z wyjątkiem sobót od 10—1 przedpołudniem i od 3—6 popoł. aż do 24. września br. włącznie. Mający miejsca stałe zgłosić się muszą do 18 bm w przeciwnym bowiem razie miejsce może być sprzedane. 1506

Kraków, 5. września 1919

Z kraju.

Dyplomy lekarskie w Polsce. Z Warszawy donoszą: Dla posiadających dyplomy lekarskie uniwersytetów zagranicznych, a pragnących uzyskać prawo praktyki lekarskiej na obszarze państwa polskiego, minist. wyznań religijnych i oświecenia publicznego po porozumieniu się z minist. zdrowia publicznego ustanowiło przy wydziale lekarskim uniwersytetu warszawskiego aż do odwołania komisyę kwalifikacyjną.

Kandydaci zgłaszający się do tej komisyi, winni przedstawić w sekretaryacie uniwersytetu warszawskiego w terminie od 15 września do 15 listopada br. podanie na imię przewodniczącego komisyi — dziekana wydziału lekarskiego, łącznie z życiorysem, dyplom uniwersytecki lub świadectwa równorzędne z dyplomem oraz dowody przynależności do państwa polskiego. Następujące dyplomy zagraniczne w pierwszym rzędzie podlegają zbadaniu i ocenie komisyi kwalifikacyjnej: a) dyplomy na stopień lekarza, uzyskane na wszystkich uniwersytetach rosyjskich po wybuchu wojny europejskiej; b) dyplomy na stopień doktora wszech nauk lekarskich, otrzymane na uniwersytetach austryackich po 1 listopada 1818 r.; c) dyplomy na stopień doktora medycyny, uzyskane na uniwersytetach niemieckich, szwajcarskich i innych, a nie uprawniające do praktyki lekarskiej w tychże państwach; d) państwowe dyplomy lekarskie wszystkich obywateli państw zagranicznych, którzy pragną nabyć prawo praktyki lekarskiej na obszarze państwa polskiego.

W razie nieuznania przez komisyę przedstawionego dyplomu za równorzędny z dyplomami państwowych uniwersytetów polskich, komisya wyznacza kandydatowi egzaminy uzupełniające teoretyczno-praktyczne, obejmujące fizyologię, anatomię patologiczną, hygienę, patologię i terapię chorób wewnętrznych, chirurgię oraz położnictwo i ginekologię, przytem komisyi służy prawo uwalniania kandydata od zdawania egzaminu z niektórych wymienionych przedmiotów. Kandydaci mają przystępować grupami do egzaminów wyznaczonych i składać je oddzielnie przed komisyami egzaminacyjnemi szczegółowemi ściśle w terminie od 15 stycznia do 15 lutego 1920 r.

Po złożeniu częściowych egzaminów, wyznaczonych przez komisyę z wynikiem dodatnim lub też w razie zatwierdzenia dyplomu bez dodatkowego egzaminu, wydaje się kandydatowi poświadczenie, że jego dyplom jest równorzędny pod względem praktyki lekarskiej na obszarze państwa polskiego z dyplomami państwowych egzaminów polskich.

Kurs dla referendaryuszy Wydział sprawiedliwości ministerstwa byłego zaboru pruskiego otwiera 15 om. trzymiesięczny kurs przygotowawczy do egzaminów referendaryuszy. Przyjmowani będą kandydaci, którzy wykażą się: 1) 5-cioma semestrami kursów prawniczych; 4 semestrami studyów i 2 semestrami straconymi na wojnie; 3) we wyjątkowych wypadkach 3 semestrami studyów i conajmniej 6 semestrami straconymi na wojnie. Zgłoszenia przyjmuje na piśmie lub ustnie przewodniczący kursów major Gutsche, w głównym sądzie wojennym w Poznaniu, ul Lipowa 7.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr Wilhelm Berkelhammer — Druk. [illegible], Kraków, [illegible]